

Sygn. akt III AUa 774/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibieli (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. B. (1)

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 lipca 2012 r. sygn. akt VI U 1720/11

1. oddala apelację,
2. przyznaje radcy prawnemu K. W. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 120 (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 774/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19.09.2011 roku nr 280 Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Likwidator Funduszu Alimentacyjnego (organ rentowy) odmówił ubezpieczonemu A. B. (1) umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń na rzecz małoletniego syna M. B. i pięcioprocentowej opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od 11.1991 roku do 04.2004 roku w łącznej kwocie 6280,79 złotych.

Decyzją z dnia 19.09.2011 roku nr 281 Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Likwidator Funduszu Alimentacyjnego (organ rentowy) odmówił ubezpieczonemu A. B. (1) umorzenia należności likwidowanego funduszu

alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń na rzecz małoletniego syna A. B. (2) i pięcioprocentowej opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od 11.1991 roku do 04.2004 roku w łącznej kwocie 12.389,78 złotych.

W uzasadnieniu obu decyzji wskazano, że umorzenia należności nie uzasadniają niewielkie dochody ubezpieczonego, jak też jego trudna sytuacja finansowa.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego podniósł, że jest osobą chorą psychicznie, nieporadną, bezrobotną, a nadto zaliczoną do znacznego stopnia niepełnosprawności okresowo - do 28 lutego 2013 r. Podniósł, że utrzymuje się ze świadczenia rentowego w wysokości 616,72 zł oraz pobiera zasiłek pielęgnacyjny z MOPS w S. w kwocie 153 zł miesięcznie, przy czym wszystkie środki finansowe jakimi dysponuje są przeznaczane na leki.

W odpowiedzi na odwołania Prezes ZUS – Likwidator Funduszu Alimentacyjnego wniósł o ich oddalenie, podnosząc, że sytuacja majątkowa i zdrowotna zobowiązanego nie stanowi szczególnych okoliczności uzasadniających umorzenie należności.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie połączył sprawy z obu odwołań ubezpieczonego do łącznego rozpoznania i wyrokowania.

Ustanowiony z urzędu dla ubezpieczonego pełnomocnik w piśmie procesowym z dnia 10 maja 2012 r., podtrzymując odwołania ubezpieczonego, wniósł o zmianę decyzji i umorzenie wszystkich należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Dodatkowo wniósł o zasądzenie na rzecz dłużnika kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wskazując, że A. B. nie opłacił kosztów pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6.07.2012r. oddalił odwołania.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

A. B. (1) ma dwoje dzieci: A. B. (2), ur. (...),
ze związku z B. B. (1) oraz M. B., ur. (...),
ze związku z E. B.. Wyrokiem z dnia 15 lipca 1991r., wydanym w sprawie
o sygn. akt RIIIC 873/91, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim zasądził od A. B. (1) na rzecz małoletniego syna A. B. (2) alimenty w kwocie po 300.000 zł miesięcznie. Wobec niewywiązywania się przez A. B. (1) z obowiązku alimentacyjnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 30 grudnia 1991 roku przyznał na rzecz A. B. (2) świadczenie z funduszu alimentacyjnego w kwocie po 300.000 zł miesięcznie i rozpoczął jego wypłatę od listopada 1991 roku. Następnie, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim, wyrokiem z dnia 18 marca 1993 r. , w sprawie o sygn. akt RIIIC 305/93, podwyższył raty alimentacyjne na rzecz A. B. (2) do kwoty po 500.000 zł miesięcznie i na tej podstawie organ rentowy podwyższył wysokość świadczeń wypłacanych z funduszu alimentacyjnego od marca 1993 r. W kolejnych latach zapadały kolejne wyroki którymi podwyższano wysokość alimentów na rzecz syna A.: wyrokiem z dnia 26 kwietnia 1995 r. w sprawie IV RC 458/95 , wyrokiem z dnia 22 lipca 1997 r. w sprawie RIIIC 769/97, wyrokiem z dnia 9 listopada 2000 r. w sprawie RIIIC 1038/00. Na podstawie każdego z tych wyroków organ rentowy każdorazowo (odpowiednio: od kwietnia 1995r., lipca 1997r. oraz listopada 2000r.) podwyższał wysokość świadczeń wypłacanych z funduszu alimentacyjnego na rzecz A. B. (2). Obowiązek alimentacyjny A. B. (1) względem syna A. B. (2) ustał z dniem 1 października 2004 r.

Wysokość zadłużenia A. B. (1) wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłat alimentów na rzecz A. B. (2) na dzień 25 sierpnia 2011 r. wynosiła 12.389,78 złotych.

W dniu 17 września 1991r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim, w sprawie

o sygn. akt RIIIC 993/91, wydał wyrok, którym zasądził od A. B. (1) na rzecz jego małoletniego syna M. B. tytułem alimentów kwotę po 400.000 zł miesięcznie. Wobec niewywiązywania się przez A. B. (1) z obowiązku płacenia powyższych alimentów, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 11 grudnia 1991 roku przyznał na rzecz M. B. świadczenie z funduszu alimentacyjnego w kwocie po 400.000 zł miesięcznie i rozpoczął jego wypłatę od listopada 1991 roku. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim wyrokiem z dnia 27 stycznia 1995 r. w sprawie o sygn. akt RIIIC 1384/94 podwyższył raty alimentacyjne na rzecz M. B. do kwoty po 60 zł miesięcznie i na tej podstawie organ rentowy podwyższył wysokość świadczeń wypłacanych z funduszu alimentacyjnego od lutego 1995 r. na rzecz M. B. do kwoty po 60 zł. W kolejnych latach Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim dwukrotnie (wyrokiem z dnia 9 maja 1997 r. w sprawie RIIIC 531/97 oraz wyrokiem z dnia 1 lipca 1998 r. w sprawie RIIIC 766/98) podwyższał raty alimentacyjne na rzecz M. B., kolejno do kwot po 100 zł, a następnie 120 zł miesięcznie.

Na tej podstawie organ rentowy od maja 1997 r. podwyższył wysokość świadczeń wypłacanych z funduszu alimentacyjnego na rzecz M. B. do kwoty po 100 zł, zaś od lipca 1998r. – do kwoty po 120 zł miesięcznie.

Wysokość zadłużenia A. B. (1) wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego na dzień 25 sierpnia 2011 r. z tytułu wypłat alimentów na rzecz M. B. wynosiła 6.280,79 złotych.

A. i M. B. otrzymywali z funduszu alimentacyjnego alimenty, jakie w rzeczywistości powinien płacić im A. B. (1), aż do kwietnia 2004r. Po tej dacie nie były na ich rzecz dokonywane żadne wypłaty.

Komornik sądowy od lipca 2011r. zajął rentę dłużnika do wysokości 3/5 na zaspokojenie należności alimentacyjnych oraz zaległości dla likwidatora Funduszu Alimentacyjnego. W styczniu 2008 r. A. B. (1) wystąpił do ZUS z wnioskiem o umorzenie zaległości alimentacyjnych względem funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłat dokonywanych przez tenże fundusz na rzecz jego syna A. B. (2). Decyzją z dnia 22 kwietnia 2008 r. Prezes ZUS odmówił ubezpieczonemu umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu tychże wypłat, podając, że umorzenia należności nie uzasadniają niewielkie dochody i trudna sytuacja finansowa zobowiązanego.

W dniu 24 września 2008 r. A. B. (1) ponownie wystąpił do ZUS z wnioskiem o umorzenie zaległości alimentacyjnych względem funduszu alimentacyjnego.

W uzasadnieniu wskazał na swoją trudną sytuacją materialną i zdrowotną. Dodatkowo wniósł o wyrażenie zgody na spłatę należności w formie okresowego układu ratalnego zawartego na 6 miesięcy - 6 rat po 75 zł z tytułu należności na rzecz A. B. (2) i 6 rat po 75 zł miesięcznie z tytułu należności na rzecz M. B.. Decyzją z dnia 19 grudnia 2008 r. organ rentowy wyraził zgodę na udzielenie ulgi w spłacie należności wypłaconych z funduszu alimentacyjnego na rzecz M. B. wraz z 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w ogólnej kwocie 8313,79 zł w formie układu ratalnego zawartego na najbliższe 6 miesięcy. Wysokość rat określono na 75 zł miesięcznie. Decyzją z dnia 19 grudnia 2008 r. organ rentowy wyraził zgodę na udzielenie ulgi w spłacie należności wypłaconych z funduszu alimentacyjnego na rzecz A. B. (2) wraz z 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w ogólnej kwocie 14758,81 zł w formie układu ratalnego zawartego na najbliższe 6 miesięcy, z ratą w kwocie 75 zł miesięcznie.

W dniu 8 czerwca 2009 r. A. B. (1) ponownie wystąpił z wnioskiem o przyznanie ulgi w spłacie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w wysokości po 75 zł miesięcznie z tytułu należności na rzecz A. B. (2) i po 75 zł miesięcznie z tytułu należności na rzecz M. B.. Decyzją z dnia 24 czerwca 2009 r. organ rentowy wyraził zgodę na udzielenie ulgi w spłacie należności wypłaconych z funduszu alimentacyjnego na rzecz M. B. wraz z 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w ogólnej kwocie 7780,79 zł w formie układu ratalnego zawartego na najbliższe 6 miesięcy, z ratą w kwocie 75 zł miesięcznie.

Decyzją z dnia 24 czerwca 2009 r. organ rentowy wyraził zgodę na udzielenie ulgi w spłacie należności wypłaconych z funduszu alimentacyjnego na rzecz A. B. (2) wraz z 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością

funduszu w ogólnej kwocie 14095,14 zł w formie układu ratalnego zawartego na najbliższe 6 miesięcy. Wysokość rat określono na 75 zł miesięcznie.

W dniu 31 marca 2010 r. A. B. (1) ponownie wystąpił z wnioskiem o przyznanie ulgi w spłacie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w wysokości po 50 zł miesięcznie z tytułu należności na rzecz A. B. (2) i po 50 zł miesięcznie z tytułu należności na rzecz M. B.. Jednocześnie wniósł o ponowne rozpatrzenie wniosku w zakresie możliwości umorzenia zadłużenia. Decyzją z dnia 24 czerwca 2010 r. organ rentowy nie wyraził zgody na udzielenie ulgi w spłacie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego na rzecz M. B. oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od listopada 1991 r. do kwietnia 2004 roku w łącznej kwocie 7030,79 zł. Jednocześnie, decyzją z dnia 24 czerwca 2010 r. odmówił umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego na rzecz M. B. oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od listopada 1991 r. do kwietnia 2004 roku w łącznej kwocie 7030,79 zł. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że umorzenia należności nie uzasadniają niewielkie dochody oraz trudna sytuacja finansowa zobowiązanego. W tym samym dniu wydano dwie analogiczne decyzje, tyle że dotyczące wypłat, jakie fundusz dokonywał na rzecz A. B. (2) w okresie od listopada 1991 r. do kwietnia 2004 roku, w łącznej kwocie 13345,14 zł.

W dniu 14 czerwca 2011 r. A. B. (1) ponownie wystąpił do ZUS z wnioskiem o umorzenie zaległości alimentacyjnych względem funduszu alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że A. B. (1) prowadzi wspólne gospodarstwo domowe razem z matką S. P. i siostrą I. G.. S. P. ma przyznane prawo do emerytury w wysokości 882,88 zł i orzeczeniem z 10 lipca 2009 r. została zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Z kolei I. G. otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w wysokości 821,35 zł. Opłaty z tytułu użytkowania zajmowanego przez te osoby lokalu mieszkalnego w czerwcu 2011 r. wynosiły 687,46 zł miesięcznie, zaś opłata za energię elektryczną w czerwcu 2011 r. wyniosła 124,39 zł za dwa miesiące, a opłata za gaz w maju 2011 r. wyniosła 128,98 zł. Koszt lekarstw dla tych trzech osób wynosi od 56 zł do 144 zł miesięcznie. Orzeczeniem z 3 marca 2008 r. (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. zaliczył A. B. (1) do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności okresowo, tj. do dnia 28 lutego 2013 r. Źródłem utrzymania A. B. (1) są: renta z tytułu niezdolności do pracy, wysokość od kwietnia 2011 r. w kwocie 728,18 zł brutto i zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w S..

U A. B. (1) na początku lat 90-tych ubiegłego wieku zdiagnozowano schizofrenię paranoidalną. Z tego powodu Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył go do drugiej grupy inwalidów, począwszy od lutego 1992 roku, okresowo – najpierw do stycznia 1996 roku. Decyzją z dnia 14 lutego 1994r. przyznano mu prawo do renty inwalidzkiej w drodze wyjątku. W 1995 roku orzeczono dalsze istnienie niezdolności do pracy, ponownie zaliczając go do drugiej grupy inwalidów, z zastrzeżeniem możliwości pracy w warunkach specjalnych, do grudnia 1998 roku. Kolejnymi decyzjami prawo do renty było A. B. (1) przyznawane na dalsze okresy – po raz ostatni badaniu przez lekarza orzecznika ZUS był poddany w dniu 11 września 2008r., kiedy to uznano go za całkowicie niezdolnego do pracy do sierpnia 2013 roku.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity ogłosz. Dz. U. z 2006 roku, nr 139, poz. 992, ze zm.), jednocześnie przytaczając jego treść.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był co do zasady bezsporny i obecnie, tj. po likwidacji funduszu alimentacyjnego, przesłanki pozwalające na umorzenie zadłużenia są precyzyjnie określone, co oznacza, że likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby przeciwko której jest prowadzona egzekucja. Wynika stąd, że katalog okoliczności szczególnych uzasadniających umorzenie zadłużenia

został zawężony do okoliczności dotyczących stanu rodzinnego i zdrowotnego osoby zobowiązanej. W ocenie Sądu Okręgowego przez „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego należy rozumieć sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe) powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie daje natomiast podstaw do uznania, że wystąpiła taka szczególna sytuacja. A. B. (1) zarówno we wniosku o umorzenie należności, jak i w treści odwołań od niekorzystnych dla niego decyzji jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie zobowiązań ciążących na nim wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego wskazywał przede wszystkim na swoją ciężką sytuację ekonomiczną oraz brak perspektyw na jakąkolwiek pracę z uwagi na ciężki stan zdrowia. W tym miejscu przypomnieć więc należy, że katalog okoliczności szczególnych uzasadniających umorzenie zadłużenia został zawężony przez ustawodawcę wyłącznie do okoliczności dotyczących stanu rodzinnego i zdrowotnego osoby zobowiązanej. Ustawodawca nie wskazał natomiast sytuacji ekonomicznej jako uzasadniającej umorzenie zadłużenia. Tym samym nawet w sytuacji, gdy występują tzw. kryteria ekonomiczne (niewielkie dochody z tytułu renty), brak jest podstaw do umorzenia należności. Nadto, zwrócić należy uwagę, iż również w świetle przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.) regulujących obowiązek alimentacyjny trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepublikowany; wyrok z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, niepublikowany oraz wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 326, w którym przyjęto, że "zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych (...), natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach"). Jednocześnie trzeba zauważyć, że zgodnie z art. 4 ustawy o funduszu alimentacyjnym bezskuteczność egzekucji całkowita lub częściowa stanowiła jeden z koniecznych warunków wypłaty świadczeń z funduszu przez ZUS. Po wydaniu decyzji o przyznaniu świadczeń organ staje się wierzycielem dłużnika, który już wcześniej był „niewypłacalny”, a teraz staje się zobowiązanym do zwrotu wypłaconych w jego zastępstwie świadczeń. W związku z tym, na zasadzie art. 14 ust. 1 ustawy, należność ZUS podlega ściągnięciu aż do pełnego zaspokojenia, a egzekucję na rzecz ZUS prowadzi właściwy komornik. Ponieważ bezskuteczność egzekucji stanowiła warunek wypłaty świadczeń, nie może jednocześnie stanowić podstawy umorzenia należności wobec ZUS.

Sąd meriti zwrócił przy tym uwagę, że Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim kolejnymi wyrokami (z dnia 18 marca 1993 r. w sprawie RIIC 305/93, z dnia 26 kwietnia 1995 r. w sprawie IV RC 458/95, z dnia 22 lipca 1997 r. w sprawie RIIC 769/97, z dnia 9 listopada 2000 r. w sprawie (...), z dnia 27 stycznia 1995 r. w sprawie RIIC 1384/94, z dnia 9 maja 1997 r. w sprawie RIIC 531/97, z dnia 1 lipca 1998 r. w sprawie RIIC 766/98) podwyższał raty alimentacyjne na rzecz małoletnich dzieci A. A. (2) B. i M. B., w związku z tym, zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., jest związanymi tymi prawomocnymi wyrokami. Ubezpieczony przynajmniej do roku 2000 (kiedy to zapadł ostatni wyrok w sprawie podwyższenia alimentów) miał tym samym potencjalne możliwości zarobkowe, które spowodowały przyjęcie przez sądy rodzinne, że był w stanie uiszczać miesięcznie na rzecz dwójki małoletnich dzieci łącznie kwotę 370 zł, czego jednak nie czynił. Pominięcie tych okoliczności i umorzenie zadłużenia byłoby tym samym w ocenie Sądu premiowaniem postawy skarżącego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, konieczność spłaty zadłużenia z funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez ubezpieczonego z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie. Sąd orzekający w pierwszej instancji podniósł, iż sytuacja A. B. (1) jest aktualnie trudna, ale sam fakt, iż ma on niewielkie możliwości płatnicze nie uzasadnia umorzenia należności w całości, tym bardziej, że zadłużenie powstało na skutek kilkunastoletniego niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, gdy A. B. (1) był w sile wieku. Sąd Okręgowy miał również na uwadze, że A. B. (1) jest uznany obecnie za osobę całkowicie niezdolną do pracy, okresowo, do końca lutego 2013r., i ma nadto orzeczoną niepełnosprawność w stopniu znacznym. Zdaniem Sądu stan zdrowia ubezpieczonego nie jest dobry, ale nie towarzyszą temu jakieś specjalne okoliczności, gdyż jak wynika z dokumentacji lekarskiej, jaka znajduje się w aktach (...) Oddziału w S., założonych w związku z ubieganiem się przez A. B. (1) o rentę z tytułu niezdolności do pracy, jest on chory już od wielu lat na to samo schorzenie natury psychicznej, a jego stan zdrowia jest stabilny i przez ostatnich 20 lat (od czasu zdiagnozowania schorzenia) nie ulegał istotnej

zmianie. Choć ma orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy, jednak nie pozbawia go to potencjalnie możliwości pracy w warunkach pracy chronionej, a po drugie, niezdolność tę orzeczono jedynie okresowo, co nakazuje przypuszczać, iż istnieje potencjalna możliwość, że stan zdrowia odwołującego może ulec poprawie.

Odnosząc się zaś do sytuacji rodzinnej zobowiązanego, Sąd Okręgowy podniósł, że A. B. (1) prowadzi wspólne gospodarstwo domowe razem z matką S. P. (u której mieszka) oraz z siostrą I. G.. S. P. ma przyznane prawo do emerytury w kwocie 882,88 zł, a I. G. otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie 821,35 zł i wszystkie te osoby partycypują w kosztach utrzymania domu, zakupach leków. W ich stanie zdrowia nie zaszły w ostatnim czasie żadne nadzwyczajne, nagłe i nieprzewidziane zmiany, które powodowałyby, że także i sytuacja skarżącego w znacznym stopniu się pogorszyła.

Z powyższych przyczyn, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości ubezpieczony wnosząc o jego zmianę poprzez umorzenie należności z 2 odmownych decyzji, tj. w łącznej kwocie 18.670,57 zł, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu, za obie instancje, według norm przepisanych.

Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego apelujący zarzucił następujące uchybienia:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych poprzez jego niezastosowanie, pomimo że istnieją przesłanki do jego zastosowania,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 108 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, choć Sąd powinien był rozstrzygnąć w wyroku o kosztach procesu.

Apelujący podniósł, że Sąd I Instancji błędnie przyjął, jakoby A. B. (1) uzasadniając wniosek o umorzenie zobowiązań wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego wskazywał przede wszystkim na swoją ciężką sytuację ekonomiczną oraz brak perspektyw na jakąkolwiek pracę. Ubezpieczony faktycznie opisywał swoją sytuację finansową wielokrotnie, aczkolwiek jako przesłankę uzasadniającą jego przypadek jako szczególny, wskazywał długoletnią chorobę oraz trudną sytuację rodzinną. Nie sposób też zgodzić się z wnioskiem, że zadłużenie powstało, kiedy ubezpieczony był w sile wieku, skoro od co najmniej 20 lat choruje on na schizofrenię paranoidalną i w lutym 1992 roku organ rentowy zaliczył go do II grupy inwalidów, a pierwszy wyrok orzekający alimenty wobec powoda zapadł w 1991r. Choroba, na którą zapadł ubezpieczony, jest ciężkim zaburzeniem psychicznym, wiąże się z upośledzeniem percepcji, myślenia i emocji oraz zaburzeń poznawczych. Chorobie tej towarzyszą zaburzenia pamięci, zdolności do wyrażania i przeżywania uczuć, a także omamy i halucynacje. U osób ze schizofrenią powszechne są problemy społeczne, takie jak długotrwałe bezrobocie, ubóstwo i bezdomność,

a ich oczekiwana długość życia jest mniejsza o około 10-12 lat z powodu problemów ze zdrowiem fizycznym oraz sięgającego 10% wskaźnika samobójstw. Wbrew stwierdzeniu Sądu orzekającego w pierwszej instancji umorzenie zaległości wobec skarżącego nie byłoby premiowaniem jego postawy, gdyż ubezpieczony boryka się z ciężką i mającą wpływ na całe jego życie chorobą. Niesłusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że stan zdrowia ubezpieczonego jest stabilny przez ostatnich 20 lat i nie uległ istotnej zmianie. W przypadku choroby psychicznej trudno mówić o jakiegokolwiek „stabilności”. Wręcz przeciwnie, stan jego zdrowia uległ zdecydowanie pogorszeniu - o czym oświadczyła na rozprawie z dnia 9.12.2011r. jego matka i na co wskazuje orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy (wcześniej orzekano możliwość jego pracy w warunkach specjalnych). Czas trwania choroby (ponad 20 lat) oraz pogorszenie się stanu zdrowia w ostatnich latach skłania ku twierdzeniu, iż nie rokuje to nadziei i szans na poprawę, nie wspominając o całkowitym wyzdrowieniu. Warto podkreślić, iż choroba psychiczna jest szczególnym ograniczeniem dla aktywności życia człowieka. Wiąże się nie tylko z barierą fizyczną i niemożnością wykonywania określonych czynności. Często uniemożliwia kontakty międzyludzkie w życiu prywatnym, a podjęcie pracy dla wielu chorych jest wręcz niemożliwe. Nie samo orzeczenie o niepełnosprawności jest przesłanką przemawiającą za umorzeniem zobowiązań, a stopień i ciężar tej niepełnosprawności. Orzeczona niepełnosprawność sprawia, że ubezpieczony jest

niezdolny do samodzielnej egzystencji. Apelujący podniósł, że ubezpieczony niezależnie od siebie znalazł się w trudnej sytuacji zarówno zdrowotnej i rodzinnej, a jego długoletnia choroba nie pozwalała mu na normalne życie i spłacenie zadłużenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości prawidłowo poczynione szczegółowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia, dające podstawę trafnego stwierdzenia braku wystąpienia ustawowej przesłanki dającej możliwość umorzenia wobec ubezpieczonego nieuiszczonych dotychczas należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i przyjął właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia, tj. przepis art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity ogłosz. Dz. U. z 2006 roku, nr 139, poz. 992, ze zm.). Wbrew apelacji, Sąd Okręgowy nie naruszył również wspomnianego art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, jako, że nie wystąpił w rozumieniu tego przepisu szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją zdrowotną lub rodzinną ubezpieczonego.

Zważając na istotę sporu należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych **w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby**, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Decyzja w tej materii poprzedzona powinna być wszczęciem postępowania wyjaśniającego i zbadaniem wszystkich okoliczności w zakresie aktualnej sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej, celem ustalenia czy mają one charakter wyjątkowy. Zdarzenia zaprzese, znacznie odbiegające w czasie od daty wydania decyzji likwidatora, nie mogą stanowić podstawy dla negatywnego rozstrzygnięcia wniosku ubezpieczonego. Zasadniczo bez znaczenia pozostają przyczyny z jakich osoba zobowiązana alimentacyjnie w chwili zastępczej wypłaty świadczeń alimentacyjnych na rzecz swoich małoletnich dzieci, jak również w okresie późniejszym, nie zwróciła należności Funduszowi Alimentacyjnemu, skoro sam fakt braku dobrowolnych wpłat czy późniejsze przymusowe wyegzekwowanie tych należności nie zostały wymienione w ustawowych przesłankach determinujących możliwość umorzenia należności. I choć likwidator obowiązany jest obiektywnie dokonać rozstrzygnięcia z uwzględnieniem aktualnego stanu faktycznego, tj. istniejącego w chwili wydania decyzji, to jednak nie można zupełnie pominąć okoliczności wieloletniej biernej postawy zobowiązanego alimentacyjnie, gdyż w takim przypadku byłaby bowiem swoiście premiowana taka pasywna postawa. Za zasadę należy przyjąć spłacanie długów, tym bardziej, gdy zobowiązany alimentacyjnie dłużnik miał na to wiele lat. Stąd też nie można zupełnie pominąć okoliczności, z jakich przyczyn dłużnik przez lata w ogóle nie regulował swoich zobowiązań alimentacyjnych (por. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. I UK 119/10, LEX nr 686798). Należy podkreślić, że w ugruntowanym orzecznictwie sądowym za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego przyjmuje się sytuacje losowe lub nadzwyczajne, niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco, ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia lub zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. I UK 119/10, LEX nr 686798). „Szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., sygn. I UK 270/09, sygn. LEX nr 585729). Nie można

również stawiać znaku równości pomiędzy sytuacją osoby, u której przejściowo wystąpiła niemożność całkowitego lub częściowego regulowania zaległości alimentacyjnych oraz osoby, która bezpowrotnie utraciła zdolność jakiegokolwiek zarobkowania i nie posiada żadnego majątku ani dochodów. Pierwszy z wymienionych przypadków może uzasadniać co najwyżej odroczenie terminu płatności należności lub rozłożenie jej na raty i to niezależnie od wyboru przez osobę obciążoną zaległościami alimentacyjnymi ulgi polegającej na umorzeniu należności i złożenia przez nią wniosku w tym zakresie. W takiej sytuacji uwzględnienie wniosku i zwolnienie z długu alimentacyjnego prowadziłyby do nieuzasadnionego poszerzenia możliwości korzystania z umorzenia należności kosztem uszczuplenia środków z funduszu ubezpieczeń społecznych przez osoby, których sytuacja w dającej się przewidzieć perspektywie może ulec poprawie na tyle, że będą one w stanie regulować zaległości alimentacyjne lub które posiadają dochód pozwalający na choćby częściową spłatę długów alimentacyjnych (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., sygn. II UK 133/11, LEX nr 1168184). W niniejszej sprawie należy wskazać, że ubezpieczony od 1.01.1994r. miał ustalone prawo do renty, przyznane w drodze wyjątku w związku z trudną sytuacją materialną (na utrzymaniu matki) i rozpoznaną chorobą psychiczną, prowadzącą od lutego 1992r. do inwalidztwa II grupy. Wypłacane świadczenie rentowe w najniższej ustawowej kwocie, od czerwca 1994r. zostało zajęte, ponad kwotę wolną od zajęcia, przez komornika sądowego, egzekwującego zobowiązania alimentacyjne w sprawach o sygn. Kmp 191/91 i Kmp 214/91 (k.59, 60, t. I a.r.). Przez kolejne lata ubezpieczony otrzymuje niewielkie świadczenie rentowe, obecnie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, po potrąceniu należności egzekwowanych, w tym w lutym 2011r. w związku z nieuiszczoną opłatą za pobyt w izbie wytrzeźwień (k.182, 183 a.r.), oraz zasiłek pielęgnacyjny, nadal nie pracuje zarobkowo i pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką i siostrą, które utrzymują się odpowiednio z emerytury i renty (vide oświadczenie majątkowe z k. 35-38 akt). Ubezpieczony ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu znacznym. Analiza akt sprawy, w tym akt organu rentowego, prowadzi Sąd Apelacyjny do wniosku, że sytuacja zdrowotna i rodzinna ubezpieczonego, mimo upływu lat, nie uległa większej zmianie. Ubezpieczony zatem obecnie nie znalazł się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, ze względu na stan zdrowia, czy sytuację rodzinną. Sytuacja zdrowotna i rodzinna ubezpieczonego, trwające od wielu lat, nie mają charakteru nadzwyczajnego czy wyjątkowego. Nie uległy też takiemu pogorszeniu, ażeby ubezpieczony nie był w stanie regulować swoich należności. Sąd Okręgowy słusznie zresztą przyjął brak możliwości zastosowania pewnego automatyzmu myślowego, mającego prowadzić do konkluzji, że utrzymująca się choroba zobowiązanego alimentacyjnie jest samą w sobie wystarczającą podstawą dla umorzenia należności. Ubezpieczony nie utracił bezpowrotnie możliwości zarobkowania, gdyż po raz kolejny orzeciono okresową niezdolność do pracy.

W związku z powyższym, niezasadnym był zarzut apelacji naruszenia art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Odnosnie zarzutu naruszenia przepisu art. 108 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, to istotnie w wyroku pominięto kwestię kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji, lecz uchybienie tego rodzaju nie ma żadnego wpływu na trafność rozstrzygnięcia co do meritum sprawy. W takim też przypadku zastosowanie znajduje instytucja uzupełnienia wyroku, nie zaś apelacja z wnioskiem zmianę wyroku co do rozstrzygnięcia, które przecież wcale nie zapadło. Należy dodać, że pełnomocnik ubezpieczonego nie wniósł w terminie o uzupełnienie wyroku.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o czym orzekł w sentencji. Rozstrzygając na podstawie art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c., w punkcie 2 sentencji wyroku, o kosztach postępowania apelacyjnego,

w związku z wnioskiem pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 22³ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65, ze zm.) w związku z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. przyznał od Skarbu Państwa tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wynagrodzenie w kwocie 120 zł, zwiększone o 23 % tytułem podatku od towarów i usług, ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2, § 2 ust. 1 – ust. 3 oraz § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2002r., Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Jolanta Hawryzko